Nr. 42. Mikołów, dnia 20. października 1928 r. Rok IV.

Wychodzi raz w tygodniu co sobotę.

Cena prenumeraty na poczcie i u agentów 50 gr. mies., z odnosz. 60 gr., kwart. 1.50 zł., z odnosz. 1.80 zł.

GAZETA MIKOŁOWSKA

Cena numeru 15 gr.

Ogłoszenia 0.10 zł za wiersz milimetrowy. Reklamy 0.15 zł. za wiersz milimetrowy

Adres Redakcji i Administracji: Mikołów, ul. Miarki 9. ∴ Telefon nr. 6.

Czy Górny Śląsk pozwoli się opanować przez żydów?

Od lat sześciu z chwilą przyłączenia Górnego Śląska do Polski rozpoczął się, początkowo mały, a później coraz większy najazd żydów na nasze województwo. Najazd ten przybrał ostatnio tak masowe rozmiary, iż wywołuje powszechny niepokój i obawę całkowitego zalania Śląska przez ten niekulturalny i szkodliwy dla całego społeczeństwa polskiego żywioł. Najazd ten przybierający stale na sile, którego końca nie widać winien wszystkim obywatelom, którym los całego kraju jak i Śląska leży na sercu — otworzyć oczy na grożące niebezpieczeństwo.

Niestety jak dotąd społeczeństwo śpi. Prasa śląska o kwestji tej tak palącej zdaje się nie wiedzieć — nie zajmując się nią wcale. Objaw ten jest niezmiernie charakterystyczny. gdyż na szkodliwe walki osobisto-polityczne mają wszyscy czas i miejsce, tymczasem najazdu żydowskiego zdają się nie widzieć.

Napływ żydów na Śląsk spowodowała po części i sama ludność Górnego Śląska. Stało się to, iż liczne rodziny robotnicze i urzędnicze wabione niską ceną żydowskiej tandety, wędrowały w dniu wypłaty do Sosnowca i Będzina zostawiając tam żydom za nic często nie warty towar swój ciężko zapracowany grosz. Żydzi widząc podatny grunt dla siebie między ludnością śląską zaczęli zjeżdżać gromadnie do naszego Województwa. Zakładając swe sklepy wszędzie gdzie się tylko dało, począwszy od poddaszy aż do suteryn, a najczęściej wędrując od miasta do miasta, od wioski do wioski ze swym sklepem na... plecach.

To jednak nie koniec, gdyż za pierwszemi temi forpocztami żydowskiemi przybywają masy. Pierwsi żydzi przybywający na Śląsk starali się upodobnić swym ubiorem do ludności tutejszej, ubierając się po europejsku. Widząc jednak, iż nie spotykają się z przeciwdziałaniem występują coraz natarczywiej dążąc coraz wyraźniej do całkowitego opanowania Śląska. Dziś widzimy wszędzie na Śląsku całe roje żydów chałaciarzy, szwargoczących swym wstrętnym żargonem, lub też odzywających się prawie wyłącznie po niemiecku. Ten bowiem język uważają tu za panujący, ignorując zupełnie mowę polską. Lecz prócz kupców przybywają i żydzi rzemieślnicy, oraz coraz liczniej żydowscy lekarze, adwokaci i inni przedstawiciele inteligencji żydowskiej.

Górny Śląsk zdaje się nie rozumieć grożącego mu niebezpieczestwa. Żydzi bowiem swym usposobieniem i swemi narowami działają nad wyraz szkodliwie dla każdego społeczeństwa z którym mieszkają, a szczególniej dla polskiego. Są rozsadnikami wszelkiego zła, szerząc demoralizację we wszystkich kierunkach. Żydzi są u nas, jak i na całym świecie, największymi agitatorami komunizmu, nie cofają się przed żadnym oszustwem, wszystkie środki najgorsze najniemoralniejsze są dla nich godziwe jeśli chodzi im o przeprowadzenie swych celów i zamiarów. Jeśli zbadamy kto w Polsce agituje za komunizmem to zobaczymy, iż prawie 90% przywódców tego szkodliwego ruchu to żydzi; to samo stwierdzimy badając akta sądowe handlarzy żywym towarem, najgorszych oszustw, fałszerstw pieniędzy, oszukańczych przedsiębiorstw, fałszywych bankructw i t. p. zobaczymy wszędzie znakomitą większość żydów.

Celem więc żydów to opanowanie naszego narodu i uczynienia zeń swego powolnego narzędzia. Do celu tego dążą wytrwale nie zważając na żadne przeszkody, chwytając wszystkich często najniegodziwszych środków. Opanowawszy handel i rzemiosło, wykupiwszy większość domów w miastach b. zaboru austrjackiego i rosyjskiego — rozpoczęli podbój zaboru pruskiego. Nie poprzestali jednak na handlu i rzemiośle, gdyż coraz ich większe masy pchają się do szkół średnich, a następnie na Uniwersytety i Politechniki, dziś już wszystkie wyższe zakłady naukowe są przez nich opanowane. Mało jednak, gdyż kończąc szkoły wyższe zajmują stanowiska adwokatów, sędziów, lekarzy, inżynierów, nauczycieli, urzędników, wprowadzając swe zwyczaje żydowskie, wypierając wszędzie Polaków.

Społeczeństwa b. zaboru austrjackiego i rosyjskiego walczą z żydami, często bardzo skutecznie, przeciwstawiając się im na wielu polach. Tymczasem Śląsk bez najmniejszego oporu, bez żadnego prawie przeciwdziałania pozwala żydom panoszyć się tu kupując od nich, dając im tym samym możność opanowania tej dzielnicy.

Bezczynność ta jednak może się bardzo smutnie skończyć. Kupiec, rzemieślnik, inteligent polski na Śląsku, nie szykując się do obrony do walki z najazdem ciemnego i oświeconego żydowstwa, może w bardzo niedługim

czasie odczuć na swej skórze co potrafią oni uczynić. Czas więc najwyższy wystąpić z akcją dobrze obmyślaną, która zatrzymałaby najazd żydów nie tylko na Śląsk, ale i na Poznańskie i Pomorze, gdzie nie mniej niebezpieczeństwo to daje się odczuć.

Ostatnio jak doniosła prasa z poza Śląska, gdyż śląska na to nie ma czasu, utworzył się w Katowicach oddział tow. „Rozwój“ mającego na celu walkę z żydami. Wiadomość tę należy powitać z radością, inicjatywę rzuconą podjąć i rozwinąć działalność wymienionego towarzystwa. Nie wiadomo jednak kto na czele tego towarzystwa stanął, kto chce na Śląsku prowadzić akcję obronną przed najazdem żydów? Jak dotąd nic poza faktem powstania „Rozwoju“ nic o nim nie słychać. Tymczasem nie wolno ani chwili przyglądać się bezczynnie jak żydzi opanowywują na Śląsku jedną placówkę za drugą. Ludzi chętnych do pracy w tej dziedzinie znajdzie się sporo, trzeba tylko umiejętnie się do niej zabrać, a wydać ona musi dobre rezultaty. Czas jednak najwyższy przystąpić do działania.

Kiedy zbierze się Sejm?

Nastąpi to 29, lub 30 października.

We wtorek 16. b. m. odbyła się na zaproszenie marszałka sejmu Daszyńskiego narada prezesów klubów sejmowych. Uczestniczyli w niej przedstawiciele wszystkich klubów z wyjątkiem B. B. W. R. Poseł Sławek oznajmił przed posiedzeniem marszałkowi sejmu, że klub jego ustali przed wznowieniem obrad sejmowych stanowisko, jakie zajmie wobec wniosków i przedłożeń, które się znajdą na warsztacie sejmowym. Wyłoniła się naprzód kwestja terminu wznowienia sesji. Marszałek Daszyński w rozmowie z premjerem Bartlem prosił, aby sesja nie była wyznaczona przed 25. października ze względu na prace remontowe w gmachu sejmowym, które w tym czasie będą wykończone. Ze swej strony premjer oświadczył na to, że jedyną przeszkodą wcześniejszego zwołania sejmu jest sprawa czysto techniczna, mianowicie druk preliminarza budżetowego. Preliminarz oddano do druku sześciu drukarniom i przypuszczalnie będzie on gotów około 29., względnie 30. października.

Premjer prosił marszałka sejmu, ażeby sejm tego faktu niekomentował jako chęć odroczenia sesji, rząd bowiem jest najdalszym od intencji uchybienia w czemkolwiek sejmowi. Co do przewidzianych prac sejmowych poza budżetem, to zgodzono się, że naprzód będą załatwione te wnioski, które zostały już opracowane w komisjach i w miarę prac komisyjnych będą wpływały one na plenum sejmu.

Najgorętszą dyskusję wywołała sprawa uczczenia 10-lecia niepodległości. Marszałek Daszyński zaznaczył, że pragnieniem rządu jest nadać tej uroczystości charakter umiarkowany. Rzucono szereg pomysłów uczczenia tej rocznicy, w celu nawiązania niej tradycji z sejmami dawniejszemi, wspomniano o stworzeniu funduszu na druk zbioru ustaw sejmowych, przerwany przez wojnę, poruszono myśl budowy domu ludowego, propagandy funduszu na budowę szkół, przyczem poseł Marek podkreślił, że pozycja 20 miljonów, preliminowanych na ten cel w budżecie b. r. nie została wyzyskana. W końcu zgodzono się aby prezydjum Sejmu przedstawiło w tej sprawie konkretne wnioski. Przed zebraniem się Sejmu odbędzie się jeszcze jedno posiedzenie Konwentu Senjorów Sejmu.

Program obchodu

10-lecia Państwa Polskiego w stolicy.

Według ustalonego planu, program uroczystości 10-letniej rocznicy wskrzeszenia państwa polskiego przewiduje obchód rocznicy przez młodzież szkolną w dniu 10. listopada. Tegoż samego dnia na ulicach Warszawy odbędzie się capstrzyk.

W niedzielę 11. listopada odbędą się w świątyniach wszystkich wyznań nabożeństwa a na placu wyścigowym o godz. 9 minut 15 uroczysta msza polowa, z udziałem Prezydenta Rzeczypospolitej, Rządu, Sejmu i Dyplomacji. Po nabożeństwie wygłosi kazanie ks. biskup Bandurski.

O godz. 11 minut 15 rozpocznie się defilada oddziałów wojskowych, którą przyjmować będzie p. minister Spraw Wojskowych. Po defiladzie wojska, odbędzie się przegląd oddziałów związków byłych wojskowych, byłej straży obywatelskiej, przysposobienia wojskowego, policji i t. p. Około 2 po południu wszystkie biorące udział w defiladzie oddziały oddadzą hołd „Nieznanemu Żołnierzowi“ na placu Saskim.

W ciągu całego dnia odbywać się będą okolicznościowe zebrania, przemówienia odczyty i przedstawienia. O godz. 8 wieczorem rozpocznie się przedstawienie galowe w teatrze Wielkim w obecności p. Prezydenta Rzeczypospolitej, Rządu, Sejmu i Korpusu Dyplomatycznego.

O godz. 8 do 10 wieczorem będą iluminowane wszystkie gmachy państwowe, samorządowe i ogrody publiczne. W ogrodach i parkach puszczane będą ognie sztuczne. Przez ulice będą przeciągać pochody historyczne, grupy w strojach narodowych i t. p. O godzinie 11 wieczorem rozpocznie się na zamku raut.

W myśli intencja władz, obchody na prowincji powinny się odbyć w sposób jaknajbardziej uroczysty. Istnieje tendencja, aby nie wysyłano do Warszawy licznych delegacyj, które powinne raczej przyczynić się do uświetnienia obchodów miejscowych. Wojewodowie i starostowie otrzymali polecenie pouczenia burmistrzów miast, wójtów i sołtysów, aby obchody odbyły się w każdej miejscowości, gminie, wsi i osadzie.

Minister francuski

przyjacielem Św. Teresy.

Pismo katolików londyńskich „The Universe“ donosi z Paryża, że nowy francuski minister handlu, p. Henri Cheron, był niegdyś przyjacielem lat dziecinnych św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

Minister Cheron mieszkał wówczas w najbliższem sąsiedztwie rodzinnego domu przyszłej Świętej w Lisieux, a dziś jest burmistrzem tego miasta i senatorem danego okręgu. W owych czasach młodzieńczych pracował w pewnem laboratorjum chemicznem. Najulubieńszą jego rozrywką stanowiło wówczas granie na harmonijce. Doskonale sobie przypomina, że przyszła Święta znajdowała się przytem wśród jego słuchaczy i że mała Tereska zwracała się do niego z prośbą o uczenie jej tej gry, co też on chętnie robił.

Uniwersytet Lud. w Odolanowie
rozpoczyna 2. XI. nowy kurs.

2. listopada b. r. dorocznym zwyczajem otwierają po dwumiesięcznej przerwie swe podwoje uniwersytety ludowe.



Uniwersytet Ludowy w Odolanowie (Poznańskie).

Jak wiadomo, uniwersytety ludowe, założone przez zasłużone na polu oświaty Tow. Czyt. Lud., mają za zadanie podnieść stan oświaty na polskiej wsi i na polskich terenach przemysłowych. Niosą one światło wiedzy dla tych wszystkich obywateli, którzy nie zdołali jej posiąść w latach swej pierwszej młodości, potrzebnych do życia swym dziecięcym natenczas umysłem.

Zwłaszcza na polskiej wsi i wśród ludności pracującej w ośrodkach przemysłowych, braki te dają się najwięcej odczuwać. Zatem ci ludzie winni najbaczniejszą zwrócić uwagę na uniwersytety ludowe, które są w życiu niejednego tym ostatnim etapem, w którym może się dokształcić i rozjaśnić swój umysł. Nadto należy zwrócić uwagę, że w murach uniwersytetu ludowego słuchacze, prócz całego szeregu wykładów praktycznych i ogólnych, któremi dopełniają swe wiadomości naukowe, znajdują drugi dom, drugą rodzinę. Wspólne życie w internacie, wspólne pogawędki, zebrania, wycieczki i obcowanie ze swymi wychowawcami, wpływa ogromnie na wyrobienie ogólne, na zachowanie i ogładę towarzyską.

Zapisywać się mogą kandydaci od 18 do 40 roku życia. Czesne i opłata wynosi za cały kurs z utrzymaniem 350 zł., płatne nawet ratami. Kurs trwa od 2. listopada do końca marca.

Zgłoszenia należy nadsyłać pod adresem: „Uniwersytet Ludowy" — Odolanów Wielkopolska.

Strajk generalny
w przemyśle łódzkim

W ubiegłym tygodniu wybuchnął strajk robotników przemysłu włókienniczego w Łodzi, spowodowany nieustępliwym stanowiskiem przemysłowców, sprzeciwiających się podwyższeniu b. niskich płac robotniczych. Po długich rokowaniach przemysłowcy zgodzili się udzielić 5% podwyżki, jednak robotnicy na tak małą podwyżkę zgodzić się nie chcą.

Celem poparcia robotników włókniarzy wybuchnął w poniedziałek 15. nęły tam tramwaje, elektrownia, gazownia, oraz szereg innych zakładów i fabryk. Telefony są czynne po zmilitaryzowaniu; przy pracujących stoją posterunki wojskowe. Pracownicy hotelowi i kelnerzy uchwalili przystąpić b. m. strajk generalny w Łodzi. Stado strajku. Wobec strajku tramwajów komunikacja odbywa się przy pomocy doróżek i autobusów prywatnych. Do strajku przyłączyli się również dozorcy i szewcy. Pracownicy teatralni porzucili zajęcia, podobnie jak i pracownicy kinowi. Drukarze dziennikarscy zażądali 50 proc. podwyżki, otrzymali 25 proc. i po otrzymaniu podwyżki zastrajkowali demonstracyjnie na poniedziałek. W poniedziałek rano pisma polskie nie wyszły, natomiast ukazały się pisma żydowskie. Rzeźnia miejska stanęła.

Zastrajkował również magistrat. Urzędował jedynie prezydent Ziemięcki oraz ławnik Purtal, kierownik działu opieki społecznej, wydający strajkującym zasiłki. Miasto wydało 20 000 obiadów i 5000 bochenków chleba. Miejscowa Kasa Chorych strajkuje również z wyjątkiem pogotowia tej instytucji. W Tomaszowie czynną była tylko jedna fabryka sztucznego jedwabiu oraz instytucje użyteczności publicznej. W Zgierzu strajkują wszystkie fabryki z wyjątkiem zakładów użyteczności publicznej. W Rudzie Pabjanickiej strajkują włókniarze, to samo w Zduńskiej Woli, gdzie strajk przybrał szersze rozmiary.

Strajk powszechny trwał do czwartku, w dniu tym zaczął wygasać. W czwartek rozpoczęły się w Warszawie w Ministerstwie Pracy obrady gł. inspektora pracy p. Klotla z przedstawicielami robotników i przemysłowców, które choć nie dały pozytywnych rezultatów, to jednak jest nadzieja, iż zatarg cały zostanie w najbliższym czasie pokojowo załagodzony.

Polityka zagraniczna.

(+) Zgon b. carowej.

W Kopenhadze zmarła b. cesarzowa rosyjska, małżonka cara Aleksandra III., a matka Mikołaja II., licząc lat 81. Zmarła cesarzowa — wdowa urodziła się w r. 1847 w Kopenhadze jako córka króla duńskiego Chrystjana IX. i nosiła imię Dagmary. W roku 1866 została żoną późniejszego cara Aleksandra III. i wtedy zmieniła religię (na prawosławie) i mię. Wdową była od r. 1894. Z trzech jej synów nie żyje żaden, — Mikołaj II. został zamordowany, a wielki Książę Michał zmarł w niewiadomy sposób w czasie rewolucji — żyją tylko obie córki Ksenia i Olga.

(+) Znowu zginęły dokumenty.

Dzienniki donoszą, że w połowie zeszłego tygodnia zaginęły ważne dokumenty marynarki angielskiej. Dokumenty te są bardzo ważne, a tajemnicze zaginięcie ich przedstawia o tyle większą stratę, ponieważ ministerstwo marynarki nie posiada ich odpisu. Zaginione dokumenty zawierały opisy okrętów wojennych i ich szybkość manewrowania.

Pan Prezydent Rzplitej
przyjedzie na Górny Śląsk.

P. Prezydent Rzeczypospolitej Mościcki przyjedzie na Śląsk nieoficjalnie w poniedziałek 22. b. m. w południe i uda się wprost do Chorzowa, gdzie przez dwa dni zajęty będzie sprawą Zakładów Azotowych w Chorzowie razem z p. ministrem przemysłu i handlu inż. Kwiatkowskim. Z Chorzowa wyjedzie p. Prezydent do Zakopanego.

P. minister przemysłu i handlu inż. Eugenjusz Kwiatkowski przyjedzie do Katowic w niedzielę, dnia 21. b. m., by wziąć udział w ogólno-polskim zjeździe Ligi Morskiej i Rzecznej, oraz w celu zwiedzenia zakładów przemysłowych na Śląsku. Po godz. 9 rano nastąpi na dworcu powitanie p. ministra przez p. Wojewodę dr. Grażyńskiego i naczelników władz, oraz delegację Ligi Morskiej i Rzecznej. Po śniadaniu u p. Wojewody nastąpi na Placu Wolności w otoczeniu uczestników zjazdu Ligi Morskiej i Rzecznej złożenie wieńca na pomniku poległych powstańców przez p. ministra Kwiatkowskiego.

O godz. 10.30 p. minister weźmie udział w inauguracyjnem zebraniu Ligi Morskiej i Rzecznej w sali Sejmu Śląskiego. Po południu p. minister zwiedzi samochodami kopalnie Gwarectwa Rybnickiego, w drodze powrotnej zaś elektrownię w Łaziskach. Wieczorem po obiedzie będzie na przedstawieniu w Teatrze Miejskim, a następnie na zebraniu towarzyskiem w sali Rady Miejskiej w Katowicach, urządzonem przez Radę Okręgową Ligi Morskiej i Rzecznej Zagłębia Węglowego.

W poniedziałek, dnia 22. b. m. od godz. 10—11 p. minister przyjmować będzie delegacje w gmachu Urzędu Wojewódzkiego. Następnie p. minister wraz z p. wojewodą udadzą się na granicę Województwa w celu powitania p. Prezydenta Rzeczypospolitej i towarzyszenia mu w dalszej drodze do Chorzowa. Po południu tegoż dnia i cały dzień następny p. minister spędzi razem z p. Prezydentem Rzeczypospolitej w fabryce Azotów w Chorzowie. We wtorek wieczorem p. minister odjedzie do Warszawy.



Uniwersytet Ludowy w Dalkach (od strony parku).

Dwie fabryki
Wspomnienie z czasów rewolucji francuskiej.

—o—

— Wyznam ci... że lubię ten ruch, zbytki, zabawy i mocno jestem przekonana, że pieniądze zebrane na prowincji, tylko w Paryżu dobrze są użyte.

— Więc tam jedynie widzisz szczęście dla ciebie?...

Amelja spojrzeniem tylko odpowiedziała.

— Moja droga, wyznaj przecież szczerze — ciągnął dalej Walory.

— Nie mam żadnych skrytości przed tobą; chciałabym powiększenia naszego majątku, ale to jedynie dla ciebie, żebyś ty był pierwszym wśród twoich kolegów, bo pragnę twej dobrej sławy. Chciałabym cię widzieć otoczonego zbytkiem, arcydziełami sztuki, których teraz, choć lubimy, dla wysokiej ceny, nabyć nie możemy. Chciałabym, żeby mąż mój po dziennych znojach miał rozrywkę w zabawach, żeby jaśniał między drugimi rozumem, fortuną, przemysłem... Oto wszystko!

Któżby tedy zdołał się oprzeć tak czułym przymówkom? Walory przekonany, postanowił całkowicie odmienić fabrykę, a w miejsce gruntownej pracy i pewnego, choć miernego zarobku, puścić się w gorączkowe, awanturnicze zawody nowego przemysłu.

Jakoż nazajutrz rano udał się do Leona Morela w celu naradzenia się względem maszyn, które chciał zakupić. Dwaj przemysłowcy długo rozmawiali z sobą... potem Leon wszedł do pokoju swej małżonki i długo, jak lew w klatce przechadzał się ponury, zamyślony, milczący.

Leon Morel należał do dzisiajszej generacji (pokolenie spółczesne); pożerany gorączkowem pragnieniem bogactwa i zaszczytów, przy wielkich zdolnościach, a oddając się naukom, jak tylu innych, na drzewie umiejętności zerwał owoc pychy. Odziedziczywszy po ojcu znakomitą fabrykę bawełny, widział w niej tylko pierwszy szczebel do bogactwa, zaszczytów i władzy, a może w skromnym fabrykancie widział nawet przyszłego ministra skarbu.

Klementyna patrzyła na niego z niespokojnością, nareszcie zbliżyła się, a kładąc rękę na ramieniu jego, zapytała z czułością:

— Co ci jest, Leonie?

— Nic! — odpowie szorstko.

Milczenie znowu zaległo... Leon ciągle chodził po pokoju, gniotąc w ręku gazetę, którą wziął ze stołu, nareszcie stanął przed swą małżonką i zawołał:

— Wiesz, że Walory chce powiększyć swoją fabrykę?... Wyraźnie sięga po złote góry... twoja krewna skrzydła mu przypięła... A cóż, przy umiejętności pracy, może w trzykroć, a nawet w pięć kroć powiększyć swe kapitały.

— I cóż z tego?

— Otóż, w tej chwili pytałem siebie, co mi przeszkadza toż samo uczynić? Czy wiesz, Klementyno, że Wasejm? Oczywiście śmiesznem jest polory chce zostać wyrabny posłem na

Wiadomości polityczne.

(—) Wyjazd Ks. Prymasa do Rzymu.

Ks. Kardynał Prymas dr. Hlond wyjeżdża dnia 23. b. m. ad limina Apostolorum. Po drodze złoży wizyty Ks. Arcybiskupowi Precznowi (Ołomuniec), Ks. Arcybiskupowi Bauerowi (Zagrzeb) i Ks. Arcybiskupowi Jegliczowi (Lublana). Ks. Kardynałowi towarzyszyć będzie ks. Józef Gawlina, dyrektor Polskiej Katolickiej Agencji Prasowej.

(—) „Polonia Restituta".

P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął kanclerza orderu „Polonia Restituta" Kochanowskiego. W sobotę zbierze się kapituła tego orderu i rozpatrzy wnioski o odznaczenie orderem w 10 rocznicę odzyskania niepodległości. Z powodu tego 10-lecia i związanych z tem uroczystości ma być odznaczonych orderem większy zastęp osób niż zwykle.

(—) P. Devey jedzie do Ameryki.

Prasa podaje, że doradca amerykański p. Devey udaje się na kilkutygodniowy pobyt do Ameryki celem zbadania możliwości ew. uzyskania nowej pożyczki dla Polski.

(—) Państwowe zapasy zboża.

W dniu 16. b. m. w wydziale aprowizacyjnym ministerstwa spraw wewnętrznych odbyło się posiedzenie międzyministerjalnej komisji do spraw rezerw zbożowych. Stwierdzono, że państwo posiada poważne zapasy zboża, pochodzące z zakupów państwowych Banku Rolnego, lub też związków rolnych, bądź z zakładów aprowizacyjnych miejskich. Na posiedzeniu uchwalono utworzyć rezerwy zbożowe na Górnym Śląsku.

(—) Komunikacja lotnicza w Polsce.

Z dniem 1. stycznia 1829 nastąpić ma upaństwowienie cywilnej komunikacji lotniczej w Polsce oraz przejęcie taboru od towarzystw cywilnej żeglugi powietrznej. Z tą chwilą mają być uruchomione na linjach samoloty drewniane typu „Fokker" zamiast dotychczasowych metalowych „Junkersów". Kilka „Fokkerów" buduje już firma Plage i Laśkiewicz w Lublinie.

(—) Tydzień obrony bilansu handlowego.

Z inicjatywy Ligi samowystarczalności gospodarczej ma być niebawem urządzony Tydzień obrony bilansu handlowego, w czasie którego prowadzona będzie szeroka propaganda za zakupywaniem towarów krajowych.

(—) Tytoń bułgarski dla Polski.

Jak się dowiadujemy, w Sofji prowadzone są przez polski monopol tytoniowy rokowania w sprawie dostawy tytoniu do Polski. Rokowania te są już na ukończeniu.

Z Województwa Śląskiego.

+ Zjazd Ligi Morskiej.

W dniach 20. i 21. października b. r. odbędzie się w Katowicach I. walny zjazd delegatów Ligi Morskiej i Rzecznej; Katowice wybrano ze względu na najwyższy rozwój placówek Ligi na Górnym Śląsku. Ten I. zjazd, który odbędzie się na ziemi Piastowej, zaszczyci swoją obecnością p. Minister Przemysłu i Handlu inż. E. Kwiatkowski, który obrany został delegatem przez Oddział katowicki Ligi Morskiej i Rzecznej, którego jest p. Minister członkiem. Obrady plenarne i komisyjne odbędą się w sali Sejmu Śląskiego i będą transmitowane przez Polskie Radjo w Katowicach.

+ Wyrok w procesie szpiegowskim.

We wtorek 16. b. m. zapadł wyrok skazujący Dudka członka zarządu gł. „Volksbundu" za szpiegostwo na 1 rok i 6 miesięcy więzienia z zaliczeniem 4 miesięcy i 19 dni aresztu śledczego, oraz na pozbawienie praw obywatelskich na przeciąg 5 lat. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka Pielawskiego, który otrzymał doniesienie, zawierające zdradę tajemnic wojskowych, a skierowane do niemieckiego konsulatu w Katowicach, na którem figurował podpis

---

dobne dążenie, ale nic niema niepodobnego... pieniądze do wszystkiego prowadzą... A kiedy przy funduszu panuje nauka i rozum praktyczny, można zajść daleko...

Klementyna milczała, dając wolny wybuch wzburzonym myślom małżonka; mimo to owa żądza bogactw i zaszczytów, przebijająca się w wyrazach Morela, nie znajdowała echa w jej sercu, szukającem szczęścia i mierności, zdala od nędzy jak i wielkości świata.

— Nic nie mówisz, Klementyno? Czyż nie chciałabyś, żebym był deputowanym (posłem do sejmu)?

— Chciałabym, żebyś był szczęśliwym...

— Jestem szczęśliwym, Klementyno, z tobą jestem szczęśliwy!...

— Jeżeli tak, mój drogi mężulku, czemuż raczej nie uprawiać tej cząstki szczęścia, jaka nam się w udziale dostała? Poco zbaczać z drogi, na której nas Opatrzność Boska postawiła?

— Czy to jest zboczeniem z drogi, jeżeli szuka się bogactwa, sławy?...

— Może być...

— Ty więc nie pragniesz bogactwa, znaczenia...

Wyższe i szlachetniejsze są pragnienia moje, mogłaby odpowiedzieć młoda kobieta, ale zamilkła na chwilę, patrząc w zadumaniu na śliczny krajobraz, roztaczający się u stóp balkonu, na którym właśnie obaj stanęli.

Było to w sierpniu. Zachodzące słońce, purpurowym żarem opromieniało rozłożyste drzewa parku, a wszyste ich konary, tęczowym barwiły się blaskiem. Łagodny wietrzyk lekko poruszał wiotkie gałązki płaczącej brzozy jak i wonne krzewy ozdobnego jaśminu, oplatające żelazne pręty balkonu. Na lewo Sekwana roztaczała swe przejrzyste wody, promieńmi słońca w złote przemienione zwierciadło, a na obszernych błoniach żniwiarze z wesołą pieśnią wiązali w snopy złotą pszenicę.

Dzwon wiejskiego kościółka wzywał na Anioł Pański, podczas gdy dzwon fabryki wnet mu odpowiedział i w tejże chwili cienista ścieżka pokryła się ludem. Mężczyźni, kobiety, dzieci, ukończywszy dzienną pracę, wracali do domu, a Leon i Klementyna przyglądali się wszystkiemu ciekawie. Ci ubodzy robotnicy strudzeni całodzienną pracą, w zamyśleniu postępowali i nie zajmowały ich piękności przyrody, nie brali też udziału w wesołej pieśni żniwiarzy... Kilka natomiast słów grubjańskich, z gniewem rzuconych, doszedłszy uszu Klementyny, boleśnie przeszyły jej serce i wytłoczyły łzy z oczu. Głęboko wzruszona, wzięła męża za rękę i wskazując na oddalających się robotników, rzekła do niego:

— Tu są wszystkie pragnienia moje! Ukształcić tych ludzi, których losy Opatrzność w rękach naszych złożyła, zaszczepić w ich sercach Królestwo Boże, uczynić ich lepszymi, a zatem szczęśliwszymi, czy nie jest-że to najwznioślejszem zadaniem naszego życia?

— Wytłumacz się jaśniej, czego właściwie żądasz?

(Ciąg dalszy).

oskarżonego. Rzeczoznawcy nie mogli z całą stanowczością stwierdzić identyczności podpisu oskarżonego, jednak rzeczoznawca, prof. Król w wywodzie naukowym wyjaśnił dokładnie, że tylko Dudek a nikt inny wystosował inkryminowane doniesienie. Wobec tego sąd uwierzył rzeczoznawcom i z tego powodu uznał oskarżonego winnym.

+ Inspekcja pracy na Śląsku.

Od 1. listopada zacznie obowiązywać na terenie Górnego Śląska dekret o inspekcji pracy. Inspektoraty pracy utworzone będą w Katowicach, Królewskiej Hucie, Tarnowskich Górach, Rybniku i Bielsku. Oprócz tego okręgowy inspektorat pracy w Katowicach. Urzędy mają czuwać nad przestrzeganiem ustawodawstwa socjalnego. Będzie to wielką zdobyczą społeczną dla robotników.

+ Tajemnicze zwłoki policjanta.

W środę 17. b. m. znaleziono w lesie pod Brzezinką zwłoki policjanta, nieznanego nazwiska. Dotychczas wiadomo tylko, że policjant był stacjonowany w Sosnowcu. Przyczyny śmierci jeszcze nie ustalono. W ciągu dnia zjechała się na miejsce komisja sądowo-śledcza.

+ Komisja rzeczoznawców dla Chorzowa.

Stały trybunał międzynarodowy w Hadze postanowił na podstawie zapadłej dnia 13. września b. r. decyzji w sprawie sporu polsko-niemieckiego o Chorzów zamianować inżyniera norweskiego Emila Collitta, szwajcarskiego inżyniera Hansa Hertzoga i generalnego dyrektora norweskiej fabryki karbidu w Hafslund Ivara Hoeya, członkami komisji rzeczoznawców, która ma zbadać sprawę wysokości odszkodowania polskiego za Chorzów.

+ Król. Huta zbuduje łaźnię.

Wydział Wykonawczy Uroczystości 10-lecia Niepodległości w Królewskiej Hucie postanowił na odbytem 9. b. m. zebraniu zaproponować Radzie Miejskiej budowę łaźni miejskiej z pamiątkową tablicą. Pozatem przedyskutowano szczegóły programu obchodu dnia 10. i 11. listopada b. r.

Z Mikołowa i okolicy.

— Wystawa prac szkolnych w Mikołowie.

W dniach 20. i 21. b. m. t. j. w sobotę i niedzielę otwartą będzie w nowej szkole powszechnej (I. piętro) w Mikołowie Powiatowa Wystawa Okręgu szkolnego Pszczyna II. Na eksponaty wystawowe złożą się roboty ręczne, roboty kobiece, roboty z drzewa, rysunki. Pożądanem jest, aby Wystawę zwiedziła jak największa ilość ludzi. Wystawa otwartą będzie cały dzień. — **Kierownictwo Szkoły powszechnej w Mikołowie.**

— Założenie Koła Z. O. K. Z. w Kamionce

nastąpiło w dniu 30. września b. r. przy współudziale p. Piórki, delegata obwodu mikołowskiego. P. Piórko przedstawił zebranym licznie obywatelom Kamionki, jak niezmiernie ważną i potrzebną jest organizacja Z. O. K. Z. na Zachodnich Ziemiach Rzeczypospolitej. Przewodniczącym Koła wybrano p. Franciszka Prasoła, zastępcą p. Szulika Pawła, sekretarzem p. Stegera, zastępcą p. Słomianego i skarbnikiem p. Chroboka. — Mamy nadzieję, że koło to rozpocznie owocną pracę dla Ojczyzny — przedewszystkiem kulturalno-oświatową.

— Zawody w Mikołowie.

W niedzielę odbędzie się na boisku w Mikołowie na Wymyślance o godz. 15 przyjacielski mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami S. M. P. Mikołów contra S. M. P. Zabrze—Hindenburg.

— Zjazd kół śpiewaczych w Pszczynie.

Staraniem zarządu okręgowego odbędzie się w niedzielę 21. b. m. w Pszczynie (w hotelu pszczyńskim) zjazd Kół Śpiewaczych. Po występach chórów z pieśniami papisowemi i chórów gościnnych odbędzie się zabawa ludowa.

— Kradzież pieczątek w Tychach.

Śląski Urząd Wojewódzki — Wydział Skarbowy podaje do wiadomości, że w dniu 11. sierpnia b. r. skradziono z mieszkania prywatnego urzędnika rejonowego kontroli skarbowej w Tychach następujące pieczątki: 1. pieczęć kauczukową okrągłą, „Oddział Kontroli Skarbowej w Tychach". 2. pieczęć kauczukową podłużną wpływową (datownik). Pieczątki powyższe unieważnia się i równocześnie oznajmia się, że w razie natrafienia na ślady używania tych pieczątek po 11. sierpnia b. r. należy bezzwłocznie o tem donieść organom policyjnym oraz Wydziałowi Skarbowemu Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego.

— P. W. w pow. pszczyńskim.

Pod koniec pierwszej połowy października b. r. oddziały p. w. i w. f. Związku Powst. Śl. pow. pszczyńskiego przeprowadziły nocne ćwiczenia pod kierunkiem oficerów Kadry Instruktorskiej Pszczyna i Mikołów i swych dowódców organizacyjnych. W ćwiczeniach tych brały udział nietylko oddziały młodzieży, ale i starsi powstańcy, wykazując należyte zrozumienie dla idei p. w. i w. f. Pod koniec ćwiczeń oddziały wizytowali pp. starosta dr. Jarosz, członkowie zarządu powiatowego Zw. Powst. Śl. Kozyra i Pstruch, pow. komendant policji komisarz Potyka oraz kapitanowie Łuczak i Kruczala. Ćwiczenia zakończono biwakiem w Wyrach i dekoracją zasłużonych powstańców Krzyżem Zasługi na Śląskiej Wstędze Waleczności. Dekorację przeprowadził p. starosta dr. Jarosz.

— Kurs przygot. do egzaminów mistrzowskich.

Śląski Instytut Rzem.-Przemysłowy w Katowicach uruchamia z dn. 20. b. m. o godzinie 18 w Polskiej Szkole Wydziałowej w Katowicach przy ul. Szkolnej kurs przygotowawczy do egzaminów mistrzowskich dla rzemieślników. Kandydaci którzy się już zgłosili w biurze Instytutu na kurs oraz ci, którzy dotąd się jeszcze na kurs nie zgłosili, a pragnęliby brać w kursach udział, winni się stawić na rozpoczęcie kursu w oznaczonym czasie w wyżej wymienionej szkole. Po ustaleniu rozdziału godzin, nauka odbywać się będzie regularnie w dnie, naznaczone przez kierownictwo kursu.

— Reemigracja robotników z Niemiec.

Urząd Emigracyjny przystąpił do zorganizowania reemigracji z Niemiec sezonowych robotników rolnych, biorąc za wzór lata ubiegłe. Przedewszystkiem czynione są starania w celu wprowadzenia dogodnych połączeń kolejowych, z których mogliby korzystać powracający robotnicy. Sprawa wymiany pieniędzy i opieki nad reemigrantami w punktach granicznych powierzona została Polskiemu Towarzystwu Emigracyjnemu.

Z całej Polski.

: Gdynia — samodzielnem miastem.

Na posiedzeniu sejmiku morskiego, które odbyło się pod przewodnictwem starosty Lipskiego, sejmik przyjął jednogłośnie uchwałę wydziału powiatowego w sprawie wyłączenia Gdyni z granic powiatu Morskiego. Uchwała ta, umotywowana jest szybkim rozwojem Gdyni i koniecznością posiadania przez nią własnych władz administracyjnych.

——o——

W szkole.

— Która z was zna jakiś wynalazek z zastosowaniem pary?

— Parówki, proszę pani!

Rozmaitości.

(:) Arcyksiążę przewodnikiem.

Pisma wiedeńskie donoszą, że b. arcyksiążę Leopold Salvator zamieszcza w pismach wiedeńskich zawiadomienie, że poleca się jako „cicerone“ do oprowadzania cudzoziemców po zabytkach wiedeńskich. Chce on w ten sposób zarabiać na utrzymanie.

(:) Strajk dzieci.

Na jednem z przedmieść Pragi rozpoczął się w tych dniach jeden z najdziwniejszych strajków, mianowicie strajk szkolnych dzieci. Rodzice nie posłali dzieci do szkoły ponieważ nie odpowiadała ona podstawowym wymaganiom hygjeny, n. p. w jednej małej izbie szkolnej mieścić się musiało ponad 100 dzieci.

Wesoły kącik.

Pocieszył ojca.

— Tatusiu, obiecałeś mi dwadzieścia złotych, jeżeli przejdę do następnej klasy?

— Tak jest, mój chłopcze.

— Nie martw się więc! Dwadzieścia złotych zostało ci w kieszeni.

—o—

Odpowiedź.

W oknie pewnego parterowego mieszkania pojawiła się kartka, na której wielkiemi literami wypisano: „Fortepian do sprzedania“.

Niedługo potem ukazała się w oknie sąsiedniego mieszkania druga kartka, na której jednak było jedno tylko słowo „Nareszcie!“

Programy radjowe.

KATOWICE.

Niedziela 21. 10.

10.15 — Transmisja nabożeństwa z klasztoru OO. Franciszkanów w Panewnikach-Ligocie, 12.00 — Sygnał czasu, 12.15 — Koncert popularny Zespołu Instrumentalnego „Polskie Radjo Katowice“, 14.00 — Odczyt religijny, 14.20 — Pogadanka ogrodnicza, 14.40 — Odczyt rolniczy, 15.00 — Komunikat, 15.15 — Transmisja koncertu symfon. z Filharmonji Warszawskiej, 18.00 — Koncert popularny, 19.00 — Rozmaitości, 19.20 — „Bery i bojki śląskie“, 19.55 — Sygnał czasu, 20.00 — Odczyt, 20.30 — Transmisja koncertu wieczornego z Warszawy, 22.00 — Komunikaty, 22.30 — Transmisja muzyki tanecznej.

Poniedziałek 22. 10.

15.45 — Komunikaty, 16.00 — Koncert płyt gramofonowych, 16.30 — Transmisja z Warszawy programu dla dzieci, 17.10 — Odczyty, 18.00 — Transmisja muzyki tanecznej z Poznania, 19.00 — Rozmaitości, 19.20 — Komunikat. 19.30 — Odczyt, 19.55 — Sygnał czasu, 20.00 — Komunikat, 20.30 — Transmisja koncertu wieczornego z Poznania, 22.00 — Komunikaty, 22.30 — Odczyt w jęz. franc.

Wtorek 23. 10.

15.45 — Komunikaty, 16.00 — Koncert płyt gramofonowych, 17.10 — Wykład historji Polski, 17.35 — Transmisja z Krakowa, odczyt, 18.00 — Transmisja koncertu popołudniowego z Warszawy, 18.55 — Rozmaitości, 19.10 Komunikat, 19.20 — Transmisja opery „Lacme“ z Poznania, 22.00 — Komunikaty.

Środa 24. 10.

15.45 — Komunikaty, 16.00 — Muzyka płyt gramofonowych, 16.30 — Program dla dzieci, 17.10 — Odczyt, 17.35 — Wykład języka polskiego, 18.00 — Transmisja koncertu popołudniowego z Warszawy, 19.00 — Rozmaitości, 19.20 — Komunikat, 19.30 — Odczyt, 19.55 — Sygnał czasu, 20.30 — Koncert wieczorny, 22.00 — Komunikaty, 22.30 — Transmisja muzyki tanecznej.

Czwartek 25. 10.

12.05 — Transmisja z Warszawy, odczyt, 12.30 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej dla młodzieży, 14.45 — Komunikaty, 16.00 — Muzyka płyt gramofonowych, 17.10 — Odczyt, 17.35 — Skrzynka pocztowa, 18.00 — Transmisja audycji literackiej, 19.00 — Rozmaitości, 19.20 — Komunikat, 19.30 — Odczyt, 19.55 — Sygnał czasu, 20.00 — Komunikat rolniczy, 20.30 — Transmisja koncertu wieczornego z Krakowa, 22.00 — Komunikaty, 22.30 — Transmisja muzyki tanecznej.

Piątek 26. 10.

15.45 — Komunikaty, 16.00 — Muzyka płyt gramofonowych, 17.10 — Transmisja z Krakowa, odczyt, 17.35 — Wykład historji Polski, 18.00 — Transmisja koncertu popołudniowego z Warszawy, 19.00 — Rozmaitości, 19.20 — Komunikat, 19.30 — Odczyt, 19.55 — Sygnał czasu, 20.00 — Komunikat rolniczy, 20.30 — Transmisja koncertu międzynarodowego z Warszawy, 22.00 — Komunikaty, 22.30 — Skrzynka pocztowa w jęz. franc.

Sobota 27. 10.

15.45 — Komunikaty, 16.00 — Muzyka płyt gramofonowych, 17.10 — Nauka czytania nut, 17.35 — Skrzynka pocztowa Radjostacji Katowickiej dla dzieci, 18.00 — Program dla dzieci i młodzieży, 19.00 — Rozmaitości, 19.30 — Odczyt, 19.55 — Sygnał czasu, 20.00 — Komunikat rolniczy, 20.30 — Transmisja z Warszawy, operetka, 22.00 — Komunikaty, 22.30 — Transmisja muzyki tanecznej.

Nakładem i drukiem K. Miarki, Sp. Wyd. z ogr. por. w Mikołowie.
Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Łączkowski w Katowicach.

Ogłoszenia Magistratu miasta Mikołowa.

OGŁOSZENIE.

Z powodu reparatury mostu — zbieg ulicy 3. Maja z ulicą Bytomską — około mistrza ślusarskiego p. Machulca — zarządza się niniejszem zamknięcie ulicy 3. Maja na czas reparatury mostu od dnia 25. października do 10. listopada 1928.

Objazd z Rynku na ulicę Bytomską przez ulicę Miarki i ulicę Dworcową i odwrotnie.

Mikołów, dn. 18. paździer. 1928.

Miejski Urząd Policyjny.
(—) Drzazga.

OGŁOSZENIE!

W myśl postanowień art. 25 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym z dnia 8. marca 1928 r. (Dz. U. R. P. nr. 46 poz. 458), przeprowadzać będzie Magistrat miasta Mikołowa w czasie od 24. października r. b. do 30. listopada r. b. w biurze dla spraw wojskowych pokój nr. 12 w godzinach urzędowych od 8 do 12 spis mężczyzn urodzonych w roku 1908.

Do spisu poborowych winni się zgłosić:

a) mężczyzni urodzeni w roku 1908, którzy mają faktyczne stałe miejsce zamieszkania w tut. mieście,
b) mężczyzni rocznika 1908, którzy przebywają w tut. mieście a którzy nie mają faktycznego stałego miejsca zamieszkania, wzgl. których faktyczne stałe miejsce zamieszkania jest niewiadome,
c) mężczyzni w wieku lat 21 do 23, którzy do spisu poborowych z jakichkolwiek powodów dotychczas się nie zgłosili.

Winni nie zgłoszenia się w wyżej podanym czasie, karani będą w myśl obowiązujących przepisów ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym.

Mikołów, dn. 17. paźdz. 1928 r.

Magistrat
Biuro wojskowe.
(—) Drzazga, w z. burm.

OBWIESZCZENIE.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że lista imienna płatników podatku dochodowego miasta Mikołowa na rok 1928 jest po myśli art. 66 ustawy o państwowym podatku dochodowym z roku 1925 (Dz. U. R. P. nr. 58 poz. 411) w tut. biurze podatkowem — pokój nr. 10 — na przeciąg 4 tygodni t. j.

od dnia 16. października do 11. listopada 1928 r.

podczas godzin urzędowych publicznie wyłożoną.

Mikołów, dn. 15. paźdz. 1928 r.

Magistrat

Drzazga w zast. burm.

Dowództwo Okręgu Korpusu nr. V. w Krakowie.

L. dz. 11330/Og. Uzup.

OBWIESZCZENIE

o powołaniu w roku 1928 do zebrań kontrolnych szeregowych rezerwy (kat. A) i pospolitego ruszenia (kat. C i D) poniżej wyszczególnionych roczników.

Na mocy art. 96 Ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. Ustaw Rzeczp. Polsk. nr. 46 z dn. 18. kwietnia 1928 poz. 458) zarządził Minister Spraw Wojskowych rozkazem L. 20/Pob.Ew. z dnia 1. września 1928 roku przeprowadzenia w roku bieżącym zebrań kontrolnych

a) podoficerów i szeregowców rezerwy (kat. A) i pospolitego ruszenia (kat. C i D), urodzonych w latach: **1903, 1900 i 1888;**

b) podoficerów i szeregowców rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią (kat. A i C) należących do roczników: **1887, 1890, 1891, 1892, 1893, 1894, 1895, 1898, 1899 i 1901,** którzy w latach 1925, 1926 lub 1927 z jakichkolwiek bądź powodów nie zgłosili się ani razu do zebrań kontrolnych.

§ 1.

Do zgłoszenia się do zebrań kontrolnych są obowiązani wszyscy szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia, o ile należą do jednego z wyżej wyszczególnionych roczników.

§ 2.

Od obowiązku stawienia się do zebrań kontrolnych są w myśl § 588 rozp. wykon. do Ustawy o powsz. obow. służby wojsk. **zwolnieni z urzędu:**

a) posłowie do Sejmu i Senatu, oraz ministrowie i wiceministrowie (podsekretarze stanu);

b) duchowni i kandydaci stanu duchownego;

c) szeregowi rezerwy, którzy w roku bieżącym odbywali służbę czynną w wojsku;

d) szeregowi rezerwy, którzy w roku bieżącym zgłosili się do służby w wojsku, lub ćwiczeń wojskowych, jednak z powodu choroby, lub celem przedstawienia komisji rewizyjno-lekarskiej zostali z tej służby zwolnieni;

e) znajdujący się w więzieniu śledczem lub karnem, oraz umieszczeni w karnych zakładach poprawczych;

f) szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia, którzy rzeczywiście wyjechali zagranicę zgodnie z obowiązującymi przepisami.

§ 3.

Zebrania kontrolne rozpoczynają się z dniem 15. października 1928 i trwać będą do 15. grudnia 1928 r. włącznie.

Dokładne oznaczenie dni zebrań kontrolnych dla poszczególnych miejscowości, oznaczenie kategorji i roczników, według których mają szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia stawić się na zebrania kontrolne, oraz miejscowości w których zebrania te odbywać się będą, zawiera plan stawiennictwa do zebrań kontrolnych, umieszczony obok niniejszego obwieszczenia.

§ 4.

Do zebrań kontrolnych winni zgłosić się szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia wraz z książeczką wojskową, kartą mobilizacyjną i innymi dokumentami wojskowymi, o ile je posiadają.

§ 5.

Wzywam wszystkie osoby obowiązane do zebrań kontrolnych, w myśl niniejszego obwieszczenia, by do zebrań tych stawili się punktualnie w dniu i godzinie, wyznaczonej dla nich w planie stawiennictwa do zebrań kontrolnych.

Ci, którzy bez uzasadnionej przyczyny nie stawią się na zebrania kontrolne, będą pociągnięci do odpowiedzialności w myśl wojskowych przepisów karnych (dyscyplinarnych).

§ 6.

Powołani na zebrania kontrolne nie mogą rościć żadnych pretensyj do Skarbu Państwa tytułem odszkodowania bądźto z powodu zaniechania pracy, bądź też poniesienia pewnego uszczerbku w zarobku dziennym skutkiem stawienia się na zebrania kontrolne.

Kraków, dn. 26. września 1928 r.
Dowódca Okr. Korp. nr. V. w Krakowie

St. Wróblewski,
generał dywizji.

Dowództwo Okręgu Korpusu nr. V. w Krakowie.

L. dz. 11330/Og. Uzup.

PLAN

stawiennictwa do zebrań kontrolnych na powiat Pszczyna.

Winni się stawić w Mikołowie w restauracji p. Kiela o godz. 8 rano w dniu 8. 11. rocznik 1903. W dniu tym mają się zgłosić do zebrań kontrolnych rezerwiści i pospolitacy należący do roczników wymienionych poprzednio, a zamieszkali w Mikołowie; w dn. 9. 11. rocznik 1900 z Mikołowa; w dn. 10. 11. roczniki 1888, 1890, 1891, 1892, 1893 1894, 1895, 1898, 1899, 1901 i 1887 z Mikołowa; w dn. 10. 11. rocz. 1903, 1900, 1888, 1891, 1892, 1893, 1894, 1895, 1898, 1899, 1890, 1901 i 1887 z Borowej Wsi, Kamionki, Panewnika; w dn. 12. 11. rocz. 1903, 1900, 1888, 1891, 1892, 1893, 1894, 1895, 1898, 1899, 1890, 1901 i 1887 z Łazisk Dolnych, Łazisk Średnich; w dn. 13. 11. rocz. 1903, 1900, 1888, 1891, 1892, 1893, 1894, 1895, 1898, 1890, 1901 i 1887 z Łazisk Górnych; w dn. 14. 11. rocz. 1903, 1900, 1888, 1891, 1892, 1893, 1894, 1895, 1898, 1899, 1890, 1901 i 1887 z Mokrego, Paniów, Zarzecza, Królówki; w dn. 15. 11. rocz. 1903, 1900, 1888, 1891, 1892, 1893, 1894, 1895, 1898, 1899, 1890, 1901 i 1887 z Orzesza, Gazdowic; w dn. 16. 11. rocz. 1903, 1900, 1888, 1891, 1892, 1893, 1894, 1895, 1898, 1899, 1890, 1901 i 1887 z Ornontowic, Podlesia; w dn. 17. 11. rocz. 1903, 1900, 1888, 1891, 1892, 1893, 1894, 1895, 1898, 1899, 1890, 1901 i 1887 z Piotrowic; w dn. 19. 11. rocz. 1903, 1900, 1888, 1891, 1892, 1893, 1894, 1895, 1898, 1899, 1890, 1901 i 1887 z Śmiłowic, Starej Kuźni, Woszczyc, Zawady, Zawiści, Zadrości, Zgonia.

Powyższe podaje się niniejszem do ogólnej wiadomości.

Mikołów, dn. 17. paźdz. 1928 r.

Magistrat

Biuro wojskowe

(—) Drzazga w z. burm.
